ISSN 2083-8972

RECENZJA

ANDRZEJ MŁYNARSKI

Helmut Wagner, Unser Europa: *Die Konstruktion und Zukunft der Europäischen Union. Ein Unikat.* Politik und Moderne Geschichte, red. H. Timmermann, t. 23, LIT Verlag Berlin 2016, 318.

Tytuł recenzowanej książki *Nasza Europa: konstrukcja i przyszłość Unii Europejskiej jako unikatu* nie pozostawia żadnych wątpliwości, że stanowi ona zamierzoną kontynuację wcześniejszej opublikowanej już w 2012 roku pracy Helmuta Wagnera poświęconej kwestii niemieckiej w europejskim kontekście. Z jedną ważną różnicą. Autor bardziej szczegółowo zajmuje się konstrukcją i przyszłością Unii Europejskiej [dalej: UE]. Uważa Unię za historyczny unikat, fenomen.

Praca została świadomie podzielona na 16 rozdziałów. Wagner dokonuje w nich wnikliwej, obszernej analizy m.in. tak fundamentalnych problemów jak oryginalność UE, kwestia trudnego dialogu europejsko-rosyjskiego, stosunki polsko-niemieckie w ujęciu historycznym i współczesnym, różne koncepcje oraz wizje Europy. W takim też kontekście przedstawia tezy tak znakomitych badaczy i myślicieli jak Imannuel Kant czy Jürgen Habermas. Zwraca uwagę na aktualność ich idei europejskiej pomimo upływu czasu oraz różnych epok, w których obu badaczom przyszło działać i pracować.

Lektura tej niezwykle wartościowej pracy stale zmusza uważnego czytelnika do własnych przemyśleń nad przeszłością, stanem obecnym, przyszłością UE. Czytelnik odnosi wręcz wrażenie, że autorowi, po pierwsze, chodziło o sprowokowanie merytorycznej dyskusji. Po drugie zaś, że Wagner, pod wpływem najnowszych wydarzeń, takich jak Brexit, nie unika polemiki ze swoimi wcześniejszymi tezami.

W recenzji jego pierwszej książki, w formie zarzutu, pisałem o stałości poglądów autora. Owa stałość poglądów irytowała mnie, skłaniała do krytycznych uwag. Nie zawsze sprawiedliwych i uzasadnionych. Pisałem, że profesor Wagner, pomimo widocznego głębokiego kryzysu UE, formułuje dalej tylko optymistyczne oraz idealistyczne wnioski co do jej przyszłości. Analizowana praca stanowi więc swego rodzaju badawczą niespodziankę. W przypadku recenzowanej książki dostrzegamy bowiem wyraźną ewolucję poglądów autora, który tym razem dostrzega genetyczne i konstrukcyjne słabości UE, jej niedostatki. Więcej, w swoim najnowszym tekście, stanowiącym niejako uzupełnienie opublikowanej książki, pisze już wprost o możliwym upadku UE, jeśli nie zostanie ona uratowana poprzez zde-

cydowaną reformę politycznej struktury i konstytucji[1]. Jest to kluczowa teza autora, stanowiąca swego rodzaju przełom w jego całym dotychczasowym myśleniu o współczesności i przyszłości UE.

Stosunki polsko-niemieckie zajmują znaczące miejsce w analizie autora. W istocie poświęca im całe dwa rozdziały swojej pracy: w rozdziale ósmym stawia podstawowe pytanie, czy UE leży w interesie Polski, w rozdziale dziewiątym odnosi się już bezpośrednio do relacji polsko-niemieckich, pisząc o ich wzlotach oraz upadkach. Czytelnik polski znajdzie w tych rozdziałach wiele refleksji, osobistych przemyśleń autora. Zwracają one uwagę przede wszystkim ze względu na ich oryginalność, świeżość spojrzenia. Można i należy w tym kontekście polemizować z wielu tezami autora. Wagner czasami wpada w pułapkę, którą sam na siebie zastawił. Gdy ocenia polskie interesy w UE, zauważa, że bez członkostwa w UE Polsce grozi nieuchronnie powrót do jej fatalnej przeszłości[2]. Nie tej z jednostronnej i propagandowej wersji rozpowszechnianej przez IPN, ale raczej powrót do tradycji II RP z sanacyjną dyktaturą, rządami pułkowników i Berezą Kartuską.

W tym miejscu, wbrew optymistycznym ocenom Wagnera, autor recenzji reprezentuje pogląd, że polski powrót do przeszłości właśnie się dokonuje i to pomimo członkostwa w UE. Teza ta podważa więc przynajmniej w części optymistyczne założenia autora *Naszej Europy*... Jest to jedyna sprzeczność dostrzeżona przez recenzenta w całej pracy znanego niemieckiego badacza. W okresie rządów PiS i szczególnej roli odgrywanej w Polsce przez prezesa tej partii Polska faktycznie już znalazła się na cywilizacyjnych oraz kulturowych peryferiach Europy. Pogląd taki jest zresztą mniej lub bardziej otwarcie wyrażany i akceptowany przez wielu badaczy. W tym miejscu warto byłoby więc postawić Wagnerowi pytanie, gdzie jest i co właściwie robi UE, gdy w Polsce demokracja jest autentycznie zagrożona? Autor recenzji dostrzega raczej bezradność i bezsilność UE w obserwowanej ewolucji polskiej sceny politycznej oraz owego niebezpiecznego marszu Polski ku dyktaturze.

Z punktu widzenia recenzenta niezwykle ważne są historyczne odniesienia Helmuta Wagnera do stosunków polsko-niemieckich. Analizują one przecież tak zasadnicze problemy jak widoczna instrumentalizacja historii w Polsce, problem granicy na Odrze i Nysie, osławiona polityka historyczna akcentująca wyłącznie jasne strony polskiej historii, zakłamująca najnowszą historię Polski, akcentująca wyłącznie jej heroiczny charakter, dzieląca Polaków na bohaterów i zdrajców.

Należy zgodzić się z Wagnerem, że tylko uporowi Stalina Polska zawdzięcza swoje zachodnie granice. Tak jak i z uwagą, że polskie tereny wschodnie, które na przełomie lat 1918–1919 weszły w skład II RP, były w większości zamieszkałe przez Ukraińców i Białorusinów, gdy tymczasem niemieckie tereny wschodnie należące do Niemiec w 1937 r. były terenami praktycznie jednolitymi etnicznie i czy-

---

1 H. Wagner, *Der „Schachzug": Wie die EU zu retten ist!*, Berlin 2016, s. 4.

2 H. Wagner, *Unser Europa: Die Konstruktion und Zukunft der Europäischen Union*, Berlin 2016, s. 104.

ISSN 2083-8972

sto niemieckimi[3]. To zasadnicza różnica, której wielu Polaków po prostu nie przyjmuje do wiadomości, ignoruje ją lub ulega wpływowi jednostronnej i tendencyjnej propagandy.

Integralną część książki Helmuta Wagnera stanowią mniej lub bardziej krytyczne teksty naukowców z USA, Rosji, Chin, Korei Południowej, Japonii. Dzięki różnorodności ich stanowisk czytelnik otrzymuje pluralizm ocen. Jest to wielki plus całej pracy. Helmut Wagner po raz kolejny udowadnia, że nie obawia się konfrontacji z odmiennymi tezami, wręcz zależy mu na nich, i potwierdza w ten sposób swoją klasę jako badacza, który potrafi zmierzyć się również z obcymi sobie wizjami i ocenami. Nie ulega także wątpliwości, że właśnie paradoksalnie Brexit podkreślił jeszcze bardziej wielką wartość analiz autora. Z jednego fundamentalnego powodu: otwarcie i wnikliwie przedstawił on konstrukcyjne błędy UE. Nie trzeba tu wyjaśniać, że to właśnie one doprowadziły do wystąpienia Wielkiej Brytanii z UE. Recenzowana praca jest więc ważnym przesłaniem, a zarazem przestrogą. Bez zasadniczej reformy UE czeka ją rozpad i zmierzch. Zasługa autora polega na ostrym uświadomieniu czytelnikowi uwarunkowań, zależności istniejących we współczesnej UE. Jej plusów oraz ewidentnych minusów. UE w zamyśle ojców-założycieli miała być motorem europejskiej integracji. Profesor Wagner i tutaj nie pozostawia wątpliwości, że stało się dokładnie odwrotnie z wszystkimi fatalnymi konsekwencjami dla UE oraz całej Europy.

W podsumowaniu recenzji należy stwierdzić, że Helmut Wagner po raz kolejny dostarczył czytelnikowi znakomitego materiału do własnych przemyśleń. Tylko ludzi znających swoją naukową wartość stać na tak otwartą wymianę myśli i poglądów. Nie obawiają się oni, że podważone zostaną tezy ich własnej pracy. Recenzent wyraża przekonanie, że czytelnik w Polsce otrzyma wkrótce przekład książki, która stanie się przedmiotem wielu poważnych naukowych debat i dyskusji.

---

[3] Tamże, s.119.